

## Wojny zastępcze w obszarze Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA) – przykład wojny syryjskiej

**Streszczenie.** Siła demokratycznego państwa opiera się na walorach moralnych obywateli, ich skłonności do działań prospołecznych oraz uznaniu prymatu dobra wspólnego nad dążeniami indywidualnymi. To właśnie dobro wspólne jest podstawowym czynnikiem łączącym obywateli w jedną społeczność. Formułująca się struktura społeczna staje się tam systemem sztywnych i nieprzenikliwych barier uniemożliwiających znacznej części społeczeństwa realizację swych pragnień. Bogactwo, władza i prestiż skoncentrowane na jednym biegunie hierarchii społecznej wykształcają obszary nędzy, podporządkowania i poniżenia na biegunie drugim. Taka struktura społeczna kumuluje w sobie określony potencjał kryzysowy przejawiający się w masowym niezadowoleniu z istniejącego porządku, poczuciu niesprawiedliwości, w próbach ucieczki od rzeczywistości do alternatywnych form życia społecznego czy też decyzjach o emigracji. Celem przedstawianych założeń jest analiza działań rosyjskich na terytorium Syrii, głównie ich motywów oraz skutków tych działań.

**Słowa kluczowe:** *bezpieczeństwo, obszar MENA, reżimy, działania militarne, Rosja, Syria*

### Proxy wars in the Middle East and North Africa region (MENA) – the case of the Syrian war

**Abstract.** The strength of a democratic state is based on the moral values of citizens, their propensity for prosocial activities and recognition of the primacy of the common good over individual aspirations. It is the common good that is the basic factor connecting citizens to one community. The formulating social structure becomes a rigid system there and impassable barriers that prevent a large part of society from realizing their desires. Wealth, power and prestige focused on one pole of the social hierarchy develop areas of misery, subordination and humiliation at the other pole. Such a social structure cumulates a certain crisis potential manifested in mass dissatisfaction with the existing order, sense of injustice, attempts to escape from reality to alternative forms of social life or decisions on emigration. The aim of the assumptions is to analyze Russian activities on the territory of Syria, mainly their motives and the effects of these activities.

**Keywords:** *security issue, MENA area, regimes, military operations, Russia, Syria*

### Wprowadzenie

Od 15 marca 2011 r. trwa w Syrii nierówna walka sił opozycyjnych z reżimem Bashara al-Assada. Sytuacja jest na tyle skomplikowana, iż trudno ją porównać do jakiegokolwiek rewolucji w takich krajach arabskich, jak Tunezja, Libia czy Egipt. Różni ją w zasadzie wszystko. Od dostępności złóż

naturalnych, po siłę i wsparcie dla reżimu ze strony graczy narodowych oraz międzynarodowych. Od wewnętrznej sytuacji politycznej i rozwarstwienia religijnego po atrakcyjność geostrategiczną z uwagi na bliskość takich państw, jak Rosja, Turcja, Iran, Izrael i Arabia Saudyjska. Ponadto Syria jest w centrum zainteresowania grup fundamentalistycznych, religijnych, polityczno-religijnych oraz ekstremistycznych, które sprawnie wykorzystują chaos, jaki panuje w tym państwie. Nie można zapomnieć również o interesach polityczno-gospodarczych Chin, kwestii arabsko-izraelskiej czy też potencjalnej dostępności do broni masowego rażenia. Sytuację wewnętrzną pogarszają też zdestabilizowany Irak i Afganistan, niekontrolowany przepływ broni z osłabionych po okresie rewolucji krajów arabskich oraz napływ sił zagranicznych, wspierających stronę rządową lub opozycyjną.

Skomplikowana jest także rola organizacji międzynarodowych (a właściwie brak roli) z uwagi na grę interesów państw oraz weta zgłaszane przez Rosję i Chiny w trakcie posiedzeń Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Oburzenie społeczności międzynarodowej i mediów oraz próby podjęcia jakichkolwiek działań kończą się z zasady kolejnym niepowodzeniem. Dotychczas nie przyjęto żadnej rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, nawet gdy armia Bashara al-Assada atakowała raketami, pociskami moździerzowymi oraz czołgowymi dzielnice mieszkalne w Hims, a liczba ofiar tylko w jednym takim ataku sięgała kilkuset. Do podjęcia jakiegokolwiek oficjalnej decyzji nie skłoniły również krwawe ataki w Damaszku, Hims czy też w Aleppo. W Hims tylko w lipcu 2012 r. zginęło co najmniej 200 cywilów, a 700 zostało rannych.

W masakrze w wiosce Trims, niedaleko Hamy, zginęło około 150 osób, w większości cywili<sup>1</sup>. Sunnicka Trimsa została otoczona przez armię reżimu składającą się z 800 żołnierzy. Następnie dokonano pacyfikacji celów za pomocą helikopterów szturmowych oraz czołgów. W trakcie pacyfikacji palono domy oraz wszelkie miejsca kultu religijnego. Po wycofaniu się z wioski opozycjonistów zajęła ją prorządowa milicja alawicka *szabiha*, która dokonała zbiorowych egzekucji. Zwłoki ofiar masakry rozrzucono na polach, wrzucono do rzeki lub pozostawiono w zniszczonych budynkach. Tylko tego dnia w całym kraju zginęło 287 osób. Państwowa telewizja poinformowała, że żołnierze pojechali do wioski Trims na prośbę mieszkańców, którzy błagali o ratunek przed terrorystami<sup>2</sup>. Masakra w Trims wywołała kolejną falę protestów oraz sprowokowała szturm opozycji na Damaszek.

---

<sup>1</sup> Wydarzenia miały miejsce na przełomie czerwca i lipca 2012 roku w Syrii.

<sup>2</sup> Zob. <http://alasar.ws/articles/view/12932>, data dostępu: 13.01.2013.

W jego wyniku zajęto kilka dzielnic na przedmieściach miasta. W odpowiedzi do zajętych dzielnic wjechały czołgi i przeprowadzono ostrzał artyleryjski, jeden z najcięższych jak do tej pory<sup>3</sup>. Kolejny przykład to atak na siedzibę Banku Centralnego i telewizji w Damaszku w sierpniu 2012 roku. W trakcie walk lotnictwo zbombardowało siły opozycji oraz okoliczne domy mieszkalne. W tym samym miesiącu pod Damaszkiem znaleziono około 400 ciał pomordowanych cywilów i rebeliantów. Większość ofiar zginęła w masowych egzekucjach. Informacja o tym odkryciu wywołała odwetowe zamachy terrorystyczne w stolicy Syrii.

Monitorując stacje arabskie oraz śledząc media społecznościowe, można zauważyć, że nowe informacje o atakach, wybuchach bomb lub rakiet, ostrzale artyleryjskim, rannych i okaleczonych cywilach, stratach po stronie opozycjonistów lub reżimu, przechwyconej broni lub przepędzonych obozach dla uchodźców pojawiają się dosłownie co kilka, kilkanaście minut. Tylko w ostatnich miesiącach elektroniczne i sieciowe media doniosły m.in. o:

- dezercji sił rządowych z rejonów pogranicznych tureckich oraz libańskich,
- ciężkich walkach pod Aleppo,
- masakrze w obozie dla uchodźców pod Dajr az-Zaur,
- przekroczeniu granicy turecko-syryjskiej przez brytyjskie wojsko i ustanowieniu tam strefy bezpieczeństwa,
- szturmie rebeliantów na siedzibę prorządowej telewizji Al-Ichbarija,
- rozmieszczeniu przez siły syryjskie 170 czołgów na granicy z Turcją z uwagi na kryzys w stosunkach syryjsko-tureckich,
- ostrzale tureckiego Akçakale przez siły rządowe Syrii,
- zgodzie parlamentu Turcji na prowadzenie operacji militarnych poza granicami kraju,
- kolejnym ostrzale terytorium tureckiego,
- bombardowaniu miasta Sarakib w prowincji Idlib,
- walkach w Damaszku,
- oblężeniu Hims,
- bitwie pod Maarrat an-Numan,
- wybuchu bomby w miejscowości Zamaka podczas pogrzebu, kiedy kondukt wyjeżdżał z miejscowego meczetu,

---

<sup>3</sup> Wydarzenia miały miejsce w lipcu 2012 roku w Syrii.

- zbombardowaniu przez siły rządowe z powietrza wioski Metaja i kilka strategicznych punktów w pobliżu Dary,
- ostrzale przez syryjskie wojsko terytorium Libanu po tym, jak rebelianci usiłowali znaleźć tam schronienie,
- podpaleniu historycznego meczetu, wpisanego na światową listę dziedzictwa UNESCO,
- ostrzale rebeliantów i cywilów, dokonywanym przez snajperów z minaretów,
- masakrze cywilów w Halfaji w wyniku zbombardowania piekarni,
- zbombardowaniu budynków uniwersyteckich w Aleppo.

W zasadzie informacjom tym nie ma końca. Liczba rannych i zabitych ciągle zwiększa się i trudno określić rzeczywistą liczbę ofiar trwającej od 2011 r. wojny domowej. Według statystyk do 2016 roku, przez pięć lat trwania konfliktu, zginęło od 260 tys. do 470 tys. osób. Około 4,5 mln Syryjczyków uciekło za granicę, większość z nich umieszczono w obozach na terytorium Turcji, Libanu i Jordanii. Część uchodźców przedostała się do Europy, tworząc największą falę uchodźców od czasu II wojny światowej<sup>4</sup>.

Po dwóch latach interwencji wojsk rosyjskich reżim odzyskał kontrolę nad 50% terytorium Syrii, zaś przedtem sprawował władzę jedynie nad 20%. Rosjanie mieli okazję do sprawdzenia swojego sprzętu bojowego, systemów dowodzenia i działań w warunkach bojowych. Do walki w Syrii zaangażowali Siły Powietrzno-Kosmiczne (SPK), jednostki specjalne, Żandarmerię Wojskową oraz Marynarkę Wojenną. Według danych podawanych przez Rosję, w Syrii zginęło 40 żołnierzy, choć nieoficjalnie wskazuje się, że ta liczba jest dwa razy większa. Rosja w 2016 r. zainaugurowała tzw. proces astański, przewidujący utworzenie w Syrii czterech stref deeskalacji. Ich gwarantami są Rosja, Iran oraz Turcja<sup>5</sup>.

### **Zaangażowanie Federacji Rosyjskiej w konflikt syryjski**

Federacja Rosyjska w realizacji swoich zamierzeń na Bliskim i Dalekim Wschodzie wykorzystywała jednocześnie trzy mechanizmy prowadzonych działań: kontrakty na dostawę broni, kontrakty energetyczne oraz poszukiwanie baz morskich i lotniczych dla swoich sił zbrojnych.

---

<sup>4</sup> Joanna Dobrowolska-Polak, Jadwiga Kiwerska, *Znaczenie porozumienia mocarstw w sprawie Syrii*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 220, 2016, s. 1.

<sup>5</sup> Anna Maria Dynier, *Dwa lata rosyjskiej operacji wojskowej w Syrii – rezultaty i perspektywy*, „Biuletyn PISM”, 30 października 2017, <http://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-103-1545>, data dostępu: 5.06.2018.

Tezą niniejszego artykułu jest stwierdzenie, iż Rosja stara się na stałe ulokować swoje siły zbrojne nie tylko w basenie Morza Śródziemnego, ale również w obszarze MENA – w tym w Iraku i Syrii. Współpraca w zakresie eksportowania rosyjskiego uzbrojenia wymaga realizowania równorzędnie innych celów strategicznych na Bliskim Wschodzie. Co więcej, Rosja próbuje udowodnić, że jest światowym mocarstwem i pełni rolę hegemonu w regionie, ma możliwości blokowania amerykańskiej inicjatywy, siły oraz wartości. Władimir Putin stara się udowodnić, że potrafi przeciwstawić się koncepcji geopolitycznej Stanów Zjednoczonych i doprowadzić do respektowania rosyjskich interesów. W tym celu m.in. wykorzystuje prawo weta w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Rosja chce uzyskać na Bliskim Wschodzie status skutecznego mocarstwa, posiadającego bezsprzeczne możliwości prowadzenia własnej polityki<sup>6</sup>. Dąży również do stworzenia bloku państw, obejmującego Iran, Irak i Syrię rządzoną przez al-Assada, które przyłączą się do sprzeciwu wobec amerykańskiej polityki na Bliskim Wschodzie poprzez realizację alternatywnej strategii bezpieczeństwa w regionie. Państwa te wraz z Rosją mają stworzyć szyicką przeciwwagę dla sunnickiego fundamentalizmu, którym steruje Arabia Saudyjska, sojuszniczka USA. Rosja chce tworzyć swój wizerunek w kraju i za granicą jako wiarygodnego sojusznika, walczącego z międzynarodowym terroryzmem, a jednocześnie uchodzić za kraj pełen zrozumienia dla uniwersalnych wartości religijnych<sup>7</sup>.

Poprzez kontrakty zbrojeniowe, energetyczne oraz umiarkowane demonstrowanie siły militarnej, Rosja chce trwale wpływać na politykę zagraniczną i wewnętrzną państw Bliskiego Wschodu, przy jednoczesnym wsparciu tej polityki. Celem Moskwy jest wzmacnianie rządów, które wspierają ją w realizowaniu jej interesów oraz walczą z terroryzmem, ale jednocześnie stara się, by nie uchodzić za wroga islamu<sup>8</sup>.

Do realizacji tej strategii Putin wykorzystuje taktyczną elastyczność. Nie jest zdeklarowanym sojusznikiem jednego, określonego państwa, ale próbuje wywierać presję jak najczęściej. Rosja nie jest zobowiązana do udzielenia pomocy humanitarnej, obrony praw człowieka, wspierania suwerenności, integralności oraz stabilności wewnętrznej. Jest to sprawdzona rosyjska metoda stosowana wobec państw byłego ZSRR. Rosja chętnie wykorzystuje napięcia wewnętrzne oraz zewnętrzne państw Bliskiego Wschodu,

---

<sup>6</sup> Zob. Malina Kaszuba, Mirosław Minkina, *Imperialna gra Rosji*, Warszawa 2016, s. 21.

<sup>7</sup> Tamże, s. 22.

<sup>8</sup> Zob. Stephen.J. Blank, *Russian Strategy and Policy in the Middle East*, "Israel Journal of Foreign Affairs VIII", nr 2, 2014, s. 15 (9-20).

gdyż dzięki tym napięciom może udzielać swojego wsparcia w przeciwstawianiu się presji Stanów Zjednoczonych. Często zdarza się, że Kreml świadomie inspirował destabilizację i problemy ekonomiczne. Należy zaznaczyć, że Rosja nigdy nie była zainteresowana, nawet przed rozpoczęciem wojny domowej w Syrii, stabilizacją Bliskiego Wschodu z uwagi na jej samowystarczalność energetyczną oraz zaspokojenie zapotrzebowania na broń. W polityce bliskowschodniej często stosuje podwójne standardy, w zależności od zaistniałych sytuacji<sup>9</sup>.

Obecność militarna Rosji w Syrii jest elementem aktualnej polityki Federacji Rosyjskiej, która demonstruje poparcie swoich interesów za pomocą siły militarnej. Z drugiej strony zaangażowanie militarne na świecie ma na celu pokazywanie sprawności i skuteczności rosyjskich sił zbrojnych oraz zdecydowania i umiejętności przywódców wojskowych. Pokazywanie rosyjskiej władzy i wojskowości jako silnej i bezkompromisowej jest świadomym zabiegiem propagandowym. Ma dawać społeczeństwu sygnał, by czuło się bezpiecznie, wzmacniać nastroje patriotyczne oraz budować sympatię do władz. Władza rosyjska udowadnia przed społeczeństwem swoje aspiracje do bycia supermocarstwem poprzez pokaz militarnej siły w Syrii. Jest to również sygnał dla społeczności międzynarodowej, że Federacja Rosyjska ma globalne aspiracje i możliwości. Rzeczywiste interesy Rosji w wymienionych konfliktach są pomijane. Rosyjskie dążenia do rozszerzenia swoich wpływów obejmują południowy zachód, obszar wzdłuż południowej flanki NATO, umocnienie swojej pozycji na Krymie, obecność na Morzu Czarnym i we wschodnim basenie Morza Śródziemnego oraz na Bliskim Wschodzie. Zwłaszcza na Bliskim Wschodzie prawdopodobnie rosyjskie zaangażowanie wzrośnie, podczas gdy Stany Zjednoczone będą wykazywać mniejsze zainteresowanie tym rejonem, a większe Dalekim Wschodem. Dla Putina szczególnie korzystny był brak spójnej koncepcji politycznej Obamy, a obecnie Trumpa na Bliskim Wschodzie<sup>10</sup>.

Obecność Rosji w Syrii jest naturalną pochodną wieloletniej współpracy obydwu krajów. Jedną z kluczowych przyczyn opowiedzenia się po stronie reżimowych władz była chęć powrotu Moskwy na arenę światową po sankcjach Zachodu spowodowanych wojną na wschodzie Ukrainy. Okres aneksji Krymu wiązał się z zawirowaniami w gospodarce rosyjskiej i pogorszeniem warunków ekonomicznych: spadkiem cen ropy naftowej do

---

<sup>9</sup> Zob. Malina Kaszuba, Mirosław Minkina, *Imperialna gra Rosji*, dz. cyt., s. 22-23.

<sup>10</sup> Marek Czajkowski, *Aktualna polityka zagraniczna Federacji Rosyjskiej a Unia Europejska - podstawowe zagadnienia*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2, 2017, s. 125-126.

30 dolarów za baryłkę, gwałtownym krachem rubla na moskiewskiej giełdzie. Wielu rosyjskich oligarchów straciło swoje majątki, natomiast poziom życia przeciętnych Rosjan znacznie się obniżył. Poparcie dla Putina w 2016 roku utrzymywało się na poziomie około 80%, głównie z powodu wyższego poziomu życia w Rosji za jego rządów. W latach 90. przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło kilkadziesiąt dolarów, natomiast w styczniu 2014 r. szacowano je na około 850 dolarów. Pomimo spadku płac do 450 dolarów w styczniu 2015 r., rosyjskie społeczeństwo wierzy, że Putin przezwycięży trudności gospodarcze. Z danych statystycznych wynika, że sankcje wobec Rosji spowodowały strukturalny kryzys gospodarczy w tym kraju. W 2015 roku sprzedaż detaliczna spadła o 9,2%, w tym żywności o 8,8%, a towarów przemysłowych o 9,6%. Wydatki inwestycyjne obniżyły się o 7,6%. Wartość rubla w stosunku do dolara amerykańskiego spadła od czerwca do października 2014 r. o 22,5%, przez co Rosja musiała podwyższyć stopy procentowe do 9,5%. Trend niżkowy pogłębiał się jeszcze bardziej na przełomie 2014 r. i 2015 r. – wartość rubla w stosunku do dolara amerykańskiego spadła aż o 37,1%. Sytuacja poprawiła się, trzeba jednak podkreślić, że rosyjskie społeczeństwo przyjmuje cięcia wydatków państwowych jako sytuację przejściową i wymuszoną złą wolą Zachodu. Szczególnie dotkliwe skutki miały sankcje dla sektora energetycznego i finansowego, głównie WTB Banku, któremu obniżono rating wiarygodności kredytowej, a także dla funkcjonowania Gazpromu, któremu sankcje amerykańskie zablokowały dostęp do nowych kredytów, a co za tym idzie – do nowych inwestycji. Spółce Nowourengoj Gaz – Zakłady Chemiczne nie udało się sprzedać obligacji na kwotę 520 milionów dolarów. Oprócz sankcji Stanów Zjednoczonych, również Unia Europejska zastosowała zróżnicowane sankcje wobec podmiotów i otoczenia Putina zaangażowanych w agresywne działania na Ukrainie<sup>11</sup>.

Skutki sankcji przyczyniły się do zmiany strategii politycznej Rosji zarówno wobec Ukrainy, jak i wizerunku międzynarodowego. Federacja Rosyjska w obliczu zagrożenia terroryzmem i Państwem Islamskim zaczęła przedstawiać się jako orędowniczka pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Inicjatywa wspólnego z Zachodem zwalczania islamskiego ekstremizmu była kolejnym zabiegiem Putina, by zmusić międzynarodowe środowisko do reakcji<sup>12</sup>.

---

<sup>11</sup> Paweł Bielicki, *Instrumenty polityki rosyjskiej w konflikcie syryjskim - cz. I*, „Sensus Historiae”, nr 3, 2016, s. 195-197.

<sup>12</sup> Tamże, s. 198.

Już w latach 70. ZSRR utrzymywał bardzo dobre stosunki z Syrią. W październiku 1980 roku obydwa państwa zawarły oficjalny układ o przyjaźni i współpracy. Spośród wszystkich sojuszy, które Rosja zawiązywała z państwami Bliskiego Wschodu, ten z Syryjską Republiką Arabską okazał się najtrwalszy<sup>13</sup>.

Do 2006 roku około 10 tysięcy syryjskich oficerów szkoliło się w radzieckich lub rosyjskich szkołach wojskowych. Syryjskie służby specjalne współpracowały z Komitetem Bezpieczeństwa Państwowego (KGB), a następnie z Federalną Służbą Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej (FSB)<sup>14</sup>.

Do czasu wybuchu wojny domowej Syrię i Rosję łączyły stosunki gospodarcze, dotyczące handlu bronią, inwestycji infrastrukturalnych oraz działalność rosyjskich firm z branży energetycznej, telekomunikacyjnej, turystycznej i związanych z rolnictwem. Eksport z Rosji do Syrii oraz wartość inwestycji rosyjskich w Syrii liczony jest w dziesiątkach miliardów dolarów. Tylko w 2009 roku koszt inwestycji w Syrii wynosił 19,4 miliarda dolarów, a wartość eksportu w 2010 roku - 1,1 miliarda dolarów. Rosyjskie koncerny na początku XXI wieku podpisały w Syrii porozumienia dotyczące odkrycia nowych syryjskich złóż oraz wydobycia ropy naftowej i gazu ziemnego. W 2007 roku Sroytransgaz rozpoczął budowę infrastruktury do przetwórstwa gazu ziemnego, jednak przerwał ją wybuch wojny domowej. W 2015 roku ponownie rozpoczęły się obustronne rozmowy dotyczące realizacji inwestycji energetycznych o wartości 1,6 miliarda dolarów. Sroytransgaz rozpoczął projekt irygacji syryjskich pól uprawnych już w 2014 r. na mocy kontraktu opiewającego na 264 miliony dolarów. Jest to pierwszy etap wartego około dwóch miliardów projektu nawodnienia pól w południowo-wschodniej Syrii<sup>15</sup>.

Istotnym powodem zaangażowania w Syrii może być chęć kontrolowania działań syryjskich władz na rynku energetycznym. SRA jest uwzględniona w projekcie budowy połączenia gazociągu arabskiego z Turcją. To z kolei mogłoby zagrozić rosyjskiej gospodarce, która jest głównym dostawcą gazu ziemnego do Europy (30%). Z drugiej jednak strony rosyjski koncern Sroytransgaz wygrał przetarg na rozbudowę gazociągu arabskiego w stronę Turcji, więc Rosja nie dostrzega tu najwidoczniej zbyt dużego zagrożenia. Również potencjalnym zagrożeniem dla dostaw gazu rosyjskiego

---

<sup>13</sup> Łukasz Fyderek, *Pretorianie i technokraci w reżimie politycznym Syrii*, Kraków 2011, s. 208-210.

<sup>14</sup> Maciej Skuczyński, *Interesy narodowe Federacji Rosyjskiej w Syrii na tle rosyjskiej interwencji w 2015 roku*, „Przegląd Strategiczny”, nr 9, 2006, s. 92.

<sup>15</sup> Tamże, s. 93.



do europejskich odbiorców może być gazociąg przyjaźni, którego budowa zaplanowana została przez Syrię, Irak i Iran jeszcze przed wybuchem syryjskiej rebelii w 2011 roku<sup>16</sup>. Syria pozostaje istotnym odbiorcą broni od Rosji. W 2011 roku wydała na ten cel 4 miliardy dolarów. Jednak należy podkreślić, że budżet Syrii z pewnością nie będzie w stanie pokryć długów wobec Federacji Rosyjskiej za duże dostawy broni. Można przypuszczać, że część syryjskich wydatków zbrojeniowych pokrywa Iran, z którym łączy Syrię porozumienia o wzajemnej obronie. Jednym z elementów kontrolowania w przyszłości syryjskich władz i ich decyzji politycznych i gospodarczych może być wykorzystanie tego długu<sup>17</sup>.

Syryjski port w Tartus jest punktem zaopatrzeniowym i naprawczym dla Floty Czarnomorskiej od 1971 r. oraz jedyną bazą morską dla rosyjskiej Marynarki Wojennej na Morzu Śródziemnym. Dzięki niemu rosyjskie okręty nie muszą korzystać z baz na Morzu Czarnym w celu wykonania uzupełnień i podstawowych napraw, co byłoby bardziej czasochłonne i kosztowne. Do 2011 roku port ten nie był często wykorzystywany przez rosyjską flotę. W 2011 r. w Tartus stacjonowało 600 żołnierzy i cywilnego personelu. Port jest na tyle mały, że interwencja dużych okrętów wojennych należących do Rosji odbywa się z basenu Morza Kaspijskiego. Tartus ma bardziej znaczenie propagandowe, symbolizuje mocarstwowe wpływy Rosji w basenie Morza Śródziemnego i na Bliskim Wschodzie. Jego utrata mogłaby wskazywać na zmniejszenie udziału Rosji w polityce międzynarodowej. Jest to obecnie jedyna taka instalacja rosyjska poza obszarem Wspólnoty Niepodległych Państw<sup>18</sup>.

Frederic Pichon wskazuje na symboliczny wymiar powodów zaangażowania Rosji w Syrii - mowa tu o aspektach religijnych. Jednakże badacz wskazuje na pewien paradoks. W Syrii około 50 tysięcy małżeństw to pary syryjsko-rosyjskie, w większości są to mieszane religijnie małżeństwa, tzn. jedno z małżonków jest chrześcijaninem. Prawosławny kościół w Rosji kreuje państwo na uniwersalnego obrońcę mniejszości chrześcijańskich w arabskim świecie. Takie podejście przekłada się na retorykę władz Federacji Rosyjskiej, ale również postrzeganie konfliktu w Syrii przez społeczeństwo rosyjskie. Dowodem zaangażowania Rosji jest wsparcie licznej mniejszości Greckiego Kościoła Prawosławnego. Rosja podkreśla, że pamięta o wspólnocie prawosławnej w Syrii. Z drugiej strony laickość reżimu w Syrii

---

<sup>16</sup> Tamże, s. 92-93.

<sup>17</sup> Tamże, s. 93.

<sup>18</sup> Tamże, s. 97.

również stanowi przyczynę jego wsparcia przez Rosję. Podobnie jak Algieria, Libia, Egipt za rządów Mubaraka, również Syria jest uznawana przez Związek Radziecki za kraj laicki. Wsparcie ostatniego świeckiego reżimu w regionie Bliskiego Wschodu, coraz bardziej zdominowanego przez islam, może mieć tu wymiar psychologiczny. Zwłaszcza w kontekście wspomnianej mniejszości prawosławnej. Mimo wieloletniej współpracy syryjsko-radzieckiej, a później rosyjskiej, zwłaszcza alawickich kadr wojskowych i naukowych, nie można mówić o szczególnym zbliżeniu kulturowym obu narodów i wzajemnej sympatii. Rosjanie funkcjonowali w Syrii we własnych bazach, nie integrując się z Arabami. Uprzedzenia Syryjczyków do obywateli rosyjskich również pozostały żywe<sup>19</sup>. Z punktu widzenia rosyjskiego *soft power* obecność wschodnich chrześcijan w Syrii stała się doskonałym usprawiedliwieniem interwencji Rosji w tym państwie i jej obecności w regionie<sup>20</sup>.

Opinie komentatorów międzynarodowej sceny politycznej dotyczące powodów rosyjskiej interwencji w Syrii są różne. Hugo Spaulding, badacz z Institute for the Study of War, twierdził, że interwencja militarna w celu zwalczania Państwa Islamskiego w Syrii była manipulacją zastosowaną przez prezydenta Rosji, Władimira Putina. Na łamach „Business Insider” Spaulding przekonywał, że istnieje co najmniej 5 mitów dotyczących obecności wojsk rosyjskich w Syrii. Pierwszym symptomem stworzenia tej fałszywej narracji było wezwanie Putina do utworzenia międzynarodowej koalicji do walki z ISIS w przemówieniu na forum ONZ 28 września 2015 roku. 30 września Rosjanie rozpoczęli naloty, lecz nie w celu zwalczania Państwa Islamskiego, lecz utrzymania reżimu Bashara al-Assada, ograniczenia wpływów USA na Bliskim Wschodzie, rozszerzenia rosyjskiej obecności militarnej w regionie. Manipulacja Amerykanami i społecznością międzynarodową miała ułatwić rosyjskiemu prezydentowi osiągnięcie tych celów. Ataki w Paryżu z 13 listopada 2015 roku były okazją dla Federacji Rosyjskiej do zjednania sobie Francji jako koalicjanta antyterrorystycznej odsieczy w Syrii. Moskwa wykorzystując okoliczności zgrabnie przedstawiała swoją troskę o wspólną przyszłość Rosji i Zachodu, czyniąc walkę z terroryzmem głównym motywem i usprawiedliwieniem swoich działań. Dzięki takiemu posunięciu Rosja wykorzystwała dezinformację do zmiany postrzegania sytuacji na Bliskim Wschodzie przez państwa zachodnie i doprowadzenia ich do sprzyjającej jej odpowiedzi. Parlament syryjski poparł prośbę al-Assada

---

<sup>19</sup> Zob. Frederic Pichon, *Syria. Porażka strategii Zachodu*, Warszawa 2015, s. 60-62.

<sup>20</sup> Tamże, s. 90.

o zgodę na udział Rosji w walce z terrorystami, przez co Putin stworzył legalne podstawy do zaangażowania zbrojnego w Syrii, neutralizując dotychczasowe zarzuty dotyczące łamania reguł prawa międzynarodowego i tego, że działa w Syrii bezprawnie, tworząc sobie jednocześnie sposobność atakowania koalicji państw zachodnich. Podstawą do postawienia takiej tezy była obserwacja nalotów i działań Rosji, która wyraźnie wskazywała, że ich głównym celem było niedopuszczenie do klęski wojsk reżimowych. Rosjanie skoncentrowali się głównie na atakowaniu rebeliantów, którzy zagrażali popierającemu Assada wybrzeżu oraz wsparli istotną ofensywę sił rządowych i irańskich na południe od Aleppo. Po ustabilizowaniu sytuacji na ziemiach zagrażających wojskom reżimowym przystąpili do nalotów na pozycje Państwa Islamskiego. Stopniowo zaczęli wzmacniać również siły Assada swoimi wojskami lądowymi oraz nowoczesnym sprzętem wojskowym<sup>21</sup>.

Wykorzystując dezinformację, Rosja starała się wizerunkowo zrównać terrorystów ISIS oraz grupy zbrojnej opozycji w Syrii i usprawiedliwiać działania Bashara al-Assada. W wypowiedziach propagandowych dyktatora często pojawiały się wskazania opozycji jako terrorystów. Kreml przejął w tym zakresie retorykę dyktatora. Pojawiały się wprowadzające w błąd szczegóły akcji rosyjskich sił zbrojnych oraz fikcyjne „terrorystyczne” grupy (jak Syryjski Taliban), przedstawiano mapy z fikcyjnymi pozycjami terrorystów (np. w październiku 2015 roku tereny w północno-zachodniej Syrii kontrolowane przez rebeliantów Rosja określiła jako całkowicie opanowane przez Front Nusra)<sup>22</sup>.

Moskwa utrzymywała, że chce współpracować z syryjską opozycją oraz szukała z nią porozumienia. Kreowała swój wizerunek otwartości przed międzynarodową społecznością i przekonywała, że chciałaby włączyć „umiarkowanych” i „patriotycznych” opozycjonistów w polityczne porozumienie z reżimem. W swoich wypowiedziach władze rosyjskie wskazywały, że współpracując z Wolną Armią Syryjską ustaliły pozycje i uderzyły na dżihadystów. Syryjska opozycja stanowczo zaprzeczyła tym informacjom. Rosja zaproponowała przy tym stworzenie dwóch list opozycyjnych na wypadek podpisania rozejmu opozycji z reżimem. Jedna z nich stanowiłaby listę ugrupowań terrorystycznych do zwalczania, druga - opozycję umiarkowaną, która weźmie udział w negocjacjach i rozmowach pokojowych<sup>23</sup>.

---

<sup>21</sup> „Pięć wielkich mitów o interwencji Rosji w Syrii”. Jak Putin manipuluje światową opinią, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/piec-wielkich-mitow-o-interwencji-rosji-w-syrii,599338.html>, data dostępu: 4.06.2018, za: Business Insider, Institute For The Study Of War.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Tamże.

Rzekoma rosyjska koalicja przeciwko ISIS miała na celu rozbięcie jedności stanowiska koalicji państw zachodnich i poróżnienie Stanów Zjednoczonych z sojusznikami. Rosyjskie działania miały umocnić oś Rosja – Iran – reżim al-Assada na arenie międzynarodowej. Moskwa powtarzała przy tym, że antyterrorystyczne działania Zachodu są nielegalne z uwagi na brak zgody na nie udzielonej przez al-Assada, który sprawuje pełnoprawną władzę w Syrii. Rosja starała się wciągnąć do „antyterrorystycznej” kampanii takie kraje regionu, jak Egipt, Irak, Jordania oraz Izrael. Wyrażano również gotowość nalotów w Iraku, co było wyrazem dążenia Kremla do osłabienia sojuszu państw bliskowschodnich ze Stanami Zjednoczonymi. Poza tym poprzez wciągnięcie do swojej koalicji Francji, Rosja w sposób widoczny próbowała rozluźnić silne sojusznicze stosunki francusko-amerykańskie. Wszystkie zabiegi Rosji podczas operacji syryjskiej wskazywały, że zwalczanie dżihadystów i zakończenie wojny w Syrii nie jest celem Rosji, a pretekstem do utrzymania u władzy sił reżimowych<sup>24</sup>.

### **Blokowanie interwencji Rady Bezpieczeństwa ONZ**

Na forum ONZ, od początku krwawego tłumienia zamieszek w Syrii przez władze reżimowe, panowała niezgodność. Hillary Clinton we wrześniu 2012 roku podkreślała konieczność zakończenia działań reżimu Assada i ostrzegała, że jeśli nowa rezolucja w sprawie Syrii, o którą zabiegają Stany Zjednoczone w Radzie Bezpieczeństwa, nie przyniesie skutków, USA podejmie inne środki, jednak nie wskazywała na żadne konkretne rozwiązania. Rosja natomiast była przeciwna interwencji w Syrii, podkreślając, że byłaby to ingerencja w sprawy wewnętrzne kraju. Wielokrotnie zresztą ten zarzut Moskwa wysuwała w stosunku do państw zachodnich. We wrześniu 2012 r. rosyjski wiceminister spraw zagranicznych Gatiłow publicznie podkreślał, że zaakceptuje decyzję podjętą przez naród syryjski, natomiast stosunki rosyjsko-syryjskie nie są nierozzerwalne. Zdanie Rosji podzielały Chiny, co w efekcie zablokowało jakiegokolwiek działania prewencyjne ze strony ONZ.

Jako członek stały Rady Bezpieczeństwa ONZ, Kreml postępował w sprawie Syrii bardzo asertywnie, demonstrując odmienne od państw zachodnich poglądy i rozwiązania problemów bezpieczeństwa. Prawo weta w Radzie Bezpieczeństwa sytuowało wiele z potencjalnych i realizowanych działań USA jako niezgodnych z międzynarodowym prawem. Umacniająca się pozycja Rosji i realna chęć kompromisu w świecie mogłaby doprowadzić

---

<sup>24</sup> Tamże.

do pomyślnego rozwiązania konfliktu syryjskiego. Władze Rosji nie skorzystały jednak z tej możliwości<sup>25</sup>.

W lutym 2012 r. ONZ próbowała wysłać do Syrii Valerie Amos, która miała zbadać tam sytuację humanitarną, jednak władze syryjskie nie wyraziły na to zgody. Dopiero miesiąc później przystały na propozycję Kofiego Annana dotyczącą ewakuacji rannych, wycofania ciężkiej broni z dzielnic mieszkaniowych, udzielenia pomocy humanitarnej oraz rozpoczęcia rozmów na temat politycznego rozwiązania konfliktu. Poza tym do Syrii wysłano nieuzbrojonych przedstawicieli ONZ w celu nadzorowania zawieszenia broni. Niestety, obydwie strony nie przestrzegały go, a misja zakończyła się porażką. Kofi Annan za niepowodzenie akcji pokojowej obwiniał podzieloną społeczność międzynarodową, zwłaszcza stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ, oraz nasilającą się militaryzację Syrii<sup>26</sup>.

Podczas 67. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ sekretarz generalny Ban Ki Mun podkreślał, że z sytuacji w Syrii wynika, że zarówno rząd, jak i opozycja nie dążą do pokoju, lecz do rozwiązania konfliktu w sposób siłowy. Podczas sesji ujawniały się jedynie rozbieżności w politycznych stanowiskach wobec sytuacji w Syrii i nie doprowadzono do konsensusu. Śledztwo ONZ wykazało, że zarówno reżim, jak i ugrupowania opozycyjne dokonały licznych zbrodni wojennych, co wymaga postępowania ze strony Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze. Do katastrofy humanitarnej oraz zbrodni ludobójstwa doszło przy braku reakcji społeczności międzynarodowej. Sukcesem na drodze rozwiązania syryjskiego konfliktu było natomiast uchwalenie przez Radę Bezpieczeństwa ONZ we wrześniu 2013 r. rezolucji nr 2118 wzywającej do usunięcia arsenału syryjskiej broni chemicznej<sup>27</sup>.

Bliski Wschód jest dla rozwijających się Chin jednym z głównych źródeł surowców energetycznych – ropy naftowej i gazu. Poza tym jest terenem walki o dominację ze Stanami Zjednoczonymi. Bliski Wschód to strategiczne dla Chin miejsce z uwagi na ich rosnącą pozycję międzynarodową. Oficjalnie Chiny potępiały konflikt syryjski i wzywały do przywrócenia pokoju. Poparły dwie rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ – nr 2042 dotyczącą wysłania 30 obserwatorów do Syrii i nr 2043 – ustanowienia misji obserwacyjnej UNSMIS. Poparły też plan pokojowy Kofiego Annana,

---

<sup>25</sup> Mirosław Minkina, *Rosja-Zachód. Wojna o wpływy*, Warszawa 2017, s. 50.

<sup>26</sup> Robert Białoskórski, *NATO I ONZ - relacje podmiotów bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Zeszyty Naukowe AON”, nr 1, 2014, s. 42.

<sup>27</sup> Tamże, s. 43.

przedłużenie mandatu UNSMIS oraz oświadczenie grupy kontaktowej do spraw Syrii z Genewy z czerwca 2012 r., m.in. o powołaniu rządu przejściowego. Były natomiast przeciwne jakiegokolwiek ingerencji w Syrii i w porozumieniu z Rosją zawetowały trzy rezolucje Rady Bezpieczeństwa. Pierwsza z nich, zaproponowana przez państwa UE, z października 2011 r., zakładała nałożenie na reżim sankcji w razie kontynuacji represji wobec ludności cywilnej. Chiny stały na stanowisku, że sankcje są ingerencją w wewnętrzne sprawy Syrii i mogą naruszać jej suwerenność, zaostrzając jedynie konflikt. Druga rezolucja została zaproponowana przez Ligę Państw Arabskich (LPA) i wzywała prezydenta al-Assada do ustąpienia. Chińska Republika Ludowa tutaj również sprzeciwiła się, twierdząc, że daje ona możliwość interwencji zbrojnej w Syrii. Trzecia rezolucja, przygotowana przez Wielką Brytanię, USA, Francję i Niemcy, rozpatrywana w lipcu 2012 roku, przewidywała sankcje wobec przedstawicieli władz syryjskich. Została zinterpretowana w Chinach jako wywieranie presji tylko na jedną stronę konfliktu, a jej przyjęcie mogłoby wywołać jedynie zaostrzenie konfliktu<sup>28</sup>.

W marcu 2012 roku chińskie MSZ przedstawiło swoją, dyplomatyczną propozycję rozwiązania kryzysu w Syrii. Obejmowała ona 6 punktów i wskazywała na konieczność zaprzestania stosowania przemocy przez rząd i opozycję oraz nawiązania dialogu. Strona chińska poparła pomoc humanitarną ONZ i przeciwstawiła się ingerencji w sprawy Syrii pod pozorem niesienia takiej pomocy. ChRL wskazywała, że społeczność międzynarodowa powinna respektować suwerenność i integralność terytorialną Syrii i sprzeciwiała się zbrojnej ingerencji, której celem było obalenie reżimu w Syrii. Chiny poparły misję specjalnego wysłannika ONZ i LPA do Syrii. Wskazywano, że członkowie Rady Bezpieczeństwa powinni przestrzegać Karty NZ. Dyplomatyczne zabiegi Chin okazały się nieskuteczne<sup>29</sup>.

W maju 2015 roku Chiny i Rosja rozpoczęły realizację ćwiczeń wojskowych pod nazwą „Wspólne morze 2015” na Morzu Śródziemnym. Wzięło w nich udział dziewięć rosyjskich i chińskich okrętów. Mimo że, jak podkreślało rosyjskie dowództwo, ćwiczenia nie były wymierzone w żaden kraj, a ich celem było wzmocnienie współpracy, pokaz można było odczytać jako demonstrację silnego sojuszu partnerskiego tych dwóch państw<sup>30</sup>. W grud-

---

<sup>28</sup> Justyna Szczudlik-Tatar, *Stanowisko Chin wobec kryzysu w Syrii*, „Biuletyn PISM”, nr 73, 2012, s. 2723, [http://www.pism.pl/files/?id\\_plik=11220](http://www.pism.pl/files/?id_plik=11220), data dostępu: 14.05.2018.

<sup>29</sup> Tamże, data dostępu: 13.05.2018.

<sup>30</sup> Zob. *Pierwsze takie ćwiczenia Chińczyków i Rosjan*, „Wspólne morze 2015”, TVN24, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/chinsko-rosyjskie-cwiczenia-na-morzu-srodziemnym,543181.html>, data dostępu: 14.05.2018.

niu 2017 roku Chiny, pozostające w dobrej relacji z al-Assadem od początku wojny, zadeklarowały włączenie się we wspólną ofensywę z rządem reżimowym i Rosją przeciwko terroryzmowi. Pekin dostrzegł, że islamski terroryzm stanowi zagrożenie również w Chinach. Do walki po stronie ugrupowań opozycyjnych przyłączyły się tysiące ujęurskich bojowników. Biorąc pod uwagę fakt, że ChRL rozwija bardzo szybko swój potencjał militarny (w 2017 roku zwodowała swój pierwszy lotniskowiec oraz otworzyła zagraniczną bazę wojskową w Dżibuti), może być prawdopodobne, że gdy chińskie wojsko zdobędzie nowe doświadczenie bojowe w Syrii, to będzie interweniowało zbrojnie również w innych częściach świata<sup>31</sup>.

Współpraca Rosji z Chinami na Bliskim Wschodzie może być motywowana również względami bezpieczeństwa w Azji Centralnej – walką z terroryzmem oraz współpracą gospodarczą w tym rejonie. Porażka ISIS w Syrii może spowodować przeniesienie się tej organizacji do Afganistanu, gdzie ruchy radykałów religijnych są bardzo aktywne. Brak stabilizacji w tym regionie byłby zagrożeniem i wyzwaniem dla Chin i Rosji. Jest to tym bardziej istotne dla tych państw, że w Kazachstanie, Kirgistanie, Tadżykistanie, Turkmenistanie i Uzbekistanie można zauważyć brak stabilności wewnętrznej. W każdym z wymienionych krajów możliwy jest wybuch zamieszek społecznych lub politycznych, spowodowanych słabością administracji rządowej, radykalizmem religijnym czy złymi warunkami ekonomicznymi społeczeństw. Zamieszki prawdopodobnie przekształciłyby się w protest międzynarodowy. Każdy konflikt regionalny może wpłynąć na bezpieczeństwo Rosji czy Chin, co skłania obydwu kraje do współpracy. Poza tym zarówno Rosja, jak i Chiny są zainteresowane usunięciem Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej z regionu Bliskiego Wschodu oraz Azji Centralnej. Zarówno Federacja Rosyjska, jak i Chińska Republika Ludowa mają podobne spojrzenie na pewne aspekty polityki międzynarodowej. W przeciwieństwie do państw zachodnich, są zainteresowane utrzymaniem reżimów w regionie. W celu poprawy warunków społeczno-ekonomicznych tamtejszej ludności, proponują wielość form współpracy<sup>32</sup>.

Perspektywa długookresowej współpracy jest dla Rosji i Chin dodatkowym czynnikiem, który mógłby zaważyć na przyszłości gospodarczo-ekonomicznej obydwu krajów. Istnieją również przeszkody, które poten-

---

<sup>31</sup> Zob. J. Moll, *Chiny przyłączają się do wojny w Syrii po stronie Assada*, <https://zmianyaziemi.pl/wiadomosc/chiny-przylaczaja-sie-do-wojny-w-syrii-po-stronie-assada>, data dostępu: 5.06.2018.

<sup>32</sup> Marcin Tarnawski, *Rywalizacja Rosji i Chin w Azji Centralnej – kontekst ekonomiczny*, [w:] *Zagrożenia i problemy cywilizacyjne XXI w. – przegląd i badania*, Monika Maciąg, Kamil Maciąg (red.), Lublin 2017, s. 106-107.

cialnie mogłyby uniemożliwić tym państwom długookresową współpracę. Jest to m.in. stosunek do polityki zagranicznej. Chiny bardzo ostrożnie podchodzą do zaangażowania w wewnętrzne sprawy innych państw oraz nie są zwolennikiem tworzenia sojuszy bezpieczeństwa. Wysoko cenią ochronę suwerenności, a polityka ta wynika z założenia, że wzrost gospodarczy pozwoli rozwiązać wszelkie problemy wewnętrzne i zewnętrzne. Kolejną przeszkodą może być przekonanie Rosjan, że ponoszą wyłączną odpowiedzialność za bezpieczeństwo w regionie. Z drugiej strony dla Chin bardzo ważne jest bezpieczeństwo energetyczne, od dostępu do surowców energetycznych zależy bowiem rozwój gospodarczy kraju. Rosja, w obliczu problemów w Europie, stara się zdobyć chiński rynek gazu. Chiny, z uwagi na swój potencjał militarny i gospodarczy oraz możliwość konkurencyjności ze Stanami Zjednoczonymi, stały się dla Rosji głównym partnerem w regionie. Współpracę chińsko-rosyjską łączy strategiczne podejście antyamerykańskie, oparte na gromadzonych rezerwach walutowych pozyskanych z eksportu surowców naturalnych i nadwyżek w handlu zagranicznym (BRICS, SCO, EEU). Z drugiej jednak strony partnerstwo to jest dla Rosji także zagrożeniem, ponieważ widoczna jest zdecydowana asymetria (głównie w wymiarze gospodarczym) pomiędzy tymi krajami. W związku z tym Rosja musi również skupić się na tym, by w nadmiernym stopniu nie uzależnić się od Chin<sup>33</sup>.

Współpraca strategiczna Rosji z Chinami oraz zaangażowanie militarne w Syrii są również środkami do jednego z ważkich celów strategicznych Rosji - rozbicia lub osłabienia Unii Europejskiej. Kryzys w stosunkach członków Unii Europejskiej związany z przyjmowaniem do Europy uchodźców, brak porozumienia w sprawach Syrii i imigrantów spowodowały, że zjednoczona Europa pokazała swoją słabość. Dla Rosji idealnym scenariuszem było podsycanie antyimigracyjnych nastrojów w Europie i rozbijanie UE od środka. Na forum międzynarodowym, w wypowiedziach generała Philipa Breedlove'a, dowódcy wojsk NATO w Europie, pojawiły się zarzuty wobec Rosji o celowe wykorzystywanie uchodźców przeciwko Zachodowi. Kreml prowadził w tym względzie dezinformacyjną kampanię propagandową, głównie na terytorium Niemiec, podsycił nastroje antyimigracyjne w społeczeństwie, np. poprzez oskarżanie władz niemieckich o tuszowanie gwałtów na Niemczech dokonywanych przez uchodźców<sup>34</sup>.

---

<sup>33</sup> Tamże, s. 107-109.

<sup>34</sup> Paweł Bielicki, *Instrumenty polityki rosyjskiej*, dz. cyt., s. 208-209.



## Konkluzje

Moskwa włączyła się nieformalnie w pomoc al-Assadowi już w 2011 roku, udzielając mu poparcia dyplomatycznego, finansowego i materialnego, a z biegiem czasu również wsparcia technicznego, m.in. zapewniając inżynierów wojskowych czy asystę wyspecjalizowanych jednostek wywiadowczych i zwiadu radioelektronicznego (SIGINT). Według nieoficjalnych źródeł, w Rosji miały się szkolić syryjskie siły specjalne, jednostki rozpoznawcze, oficerowie sztabowi oraz piloci<sup>35</sup>. Warto nadmienić, że wojna w Syrii zagroziła dostawom rosyjskiej broni do tego kraju, ponieważ państwa zachodnie oraz wrogie wobec władz reżimowych kraje arabskie zaopatrywały opozycjonistów w broń. Rosja (a wcześniej, od lat 50., Związek Radziecki) była liderem w sprzedaży broni do Syrii. Państwa członkowskie Unii Europejskiej, popierając syryjską opozycję, dostarczały jej broń, jednak 9 maja 2011 r. weszło w życie embargo na eksport broni do Syrii nałożone przez Unię Europejską. Zniesiono je 1 czerwca 2013 r. pod naciskiem Francji i Wielkiej Brytanii. Te dwa kraje zapewniały jednak, że nie miały zamiaru zbroić opozycji.

W połowie 2015 roku Rosja zaangażowała się w konflikt syryjski w sposób jawny i zdecydowany, udzielając znacznego wsparcia militarnego reżimowym siłom. W sierpniu 2015 roku Federacja Rosyjska wysłała swoich żołnierzy prawdopodobnie w celu przystosowania portu lotniczego im. Bassela al-Assada do celów wojskowych. Lotnisko przekształcono w bazę wojskową, stopniowo rozbudowywaną do potrzeb militarnych. Rosyjskie wsparcie dla sił rządowych obejmowało m.in.: samoloty bojowe typu Su24M2 – co najmniej 12 sztuk, maszyny typu Su-25, samoloty typu Su-30SM oraz ok. 20 śmigłowców bojowych (głównie szturmowych), bezzałogowe statki powietrzne (drony), transportery opancerzone typu BTR, ciężkie czołgi, samochody ciężarowe, jednostki artylerii i systemy OPL oraz ok. 1500 do 3000 żołnierzy<sup>36</sup>.

Po dwóch latach interwencji wojsk rosyjskich reżim odzyskał kontrolę nad 50% terytorium Syrii. Przed interwencją sprawował kontrolę jedynie nad 20%. Rosjanie mieli okazję do sprawdzenia swojego sprzętu bojowego, systemów dowodzenia i działań w warunkach bojowych. Do walki

---

<sup>35</sup> Tomasz Otlowski, *Wojna z Kalifatem II: Rosyjska interwencja w Syrii, czyli strategiczny gambit Moskwy*, Warszawa 2015, s. 4-5. FAE Policy Paper, nr 27/2015, [http://koziej.pl/wp-content/uploads/2015/09/FAE\\_Policy\\_Paper\\_Wojna\\_z\\_Kalifatem2\\_Syria\\_rosyjski\\_gambit.pdf](http://koziej.pl/wp-content/uploads/2015/09/FAE_Policy_Paper_Wojna_z_Kalifatem2_Syria_rosyjski_gambit.pdf), data dostępu: 12.05.2018.

<sup>36</sup> Tamże.

w Syrii zaangażowali Siły Powietrzno-Kosmiczne (SPK), jednostki specjalne, Żandarmerię Wojskową oraz Marynarkę Wojenną. Według danych podawanych przez Rosję, w Syrii zginęło 40 żołnierzy, choć nieoficjalnie wskazuje się, że ta liczba jest dwa razy większa. Rosja w 2016 r. rozpoczęła tzw. proces astański, gwarantujący utworzenie w Syrii czterech stref deeskalacji. Ich gwarantami są Rosja, Iran oraz Turcja<sup>37</sup>.

W czasie dwóch lat rosyjskiej obecności w Syrii Siły Powietrzno-Kosmiczne wykonały ok. 30 tys. lotów bojowych i ok. 90 tys. ataków na cele naziemne. Głównym celem lotnictwa było izolowanie pola walki, uniemożliwienie przegrupowania jednostek przeciwnika, wsparcie wojsk lądowych i niszczenie strategicznych obiektów ugrupowań opozycyjnych. Rosja zawarła porozumienie z władzami syryjskimi, na mocy którego otrzymała w dzierżawę na 49 lat bazę w Chmejmin. Rosjanie wykorzystali też Marynarkę Wojenną, głównie eskadrę operacyjną na Morzu Śródziemnym - rotacyjnie okręty Flot: Północnej, Oceanu Spokojnego, Czarnomorskiej i Bałtyckiej we wsparciu Flotyli Kaspijskiej. Po raz pierwszy w boju użyto lotnikowca „Admirał Kuzniecowa”, okrętów podwodnych „Warszawianka”, fregat i korwet raketowych różnych typów, z których pokładów wystrzelone zostały rakiety Kalibr o zasięgu 2,6 tys. km. Na terenie Syrii działają również rosyjskie Siły Operacji Specjalnych (SOS) oraz Specnazu. W Syrii SOS sprawdziły się w operacji bojowej oraz w sposób praktyczny przetestowały założenia doktryny wojennej Gierasimowa, podkreślającej znaczenie jednostek specjalnych w prowadzeniu wojen nowego typu<sup>38</sup>.

Zadaniem Rosjan było również koordynowanie współpracy z wojskami lojalistycznymi, Hezbollahem i Strażnikami Rewolucji. Rosja po raz pierwszy zdecydowała się na rozmieszczenie za granicą jednostek Żandarmerii Wojskowej – obecnie ok. 1200 żandarmów (4 bataliony), kontrolujących granice stref deeskalacji. W rosyjskiej operacji bierze udział także wojskowy personel medyczny i pomocniczy, a do rozminowywania zaangażowano żołnierzy Międzynarodowego Centrum Przeciwminowego Sił Zbrojnych FR. Podawano, że oczyścili oni ok. 5,3 tys. hektarów. Poza tym w Syrii prywatne rosyjskie firmy wojskowe zajmują się ochroną miejsc wydobycia i infrastruktury przesyłowej węglowodorów<sup>39</sup>.

---

<sup>37</sup> Anna Maria Dyer, *Dwa lata rosyjskiej operacji wojskowej w Syrii – rezultaty i perspektywy*, „Biuletyn PISM”, nr 103, 30 października 2017, <http://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-103-1545>, data dostępu: 5.06.2018.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Tamże.

Syryjska wojna zastępcza to jeden z wielu frontów wojny asymetrycznej o wpływy w regionie. Potęguje ją zaangażowanie różnorodnych zagranicznych sił, które nie realizują wyłącznie celów politycznych. Coraz częściej za zaangażowaniem stoją porozumienia ekonomiczne, a za nimi setki tysięcy dolarów. Wobec złożoności konfliktu syryjskiego i splataniu się tam interesów wielu opisywanych państw, wszystkie pojawiające się scenariusze dotyczące przyszłości Syrii są możliwe. Począwszy od defragmentacji państwa po ewentualne stworzenie federacji lub uzyskanie autonomii przez poszczególne grupy etniczne. Okazuje się również, iż problemem nie jest sam upadek reżimu Assada lub zwycięstwo opozycjonistów, lecz istota działań opozycji syryjskiej. Czy będzie to wzbogacenie się państw trzecich w wyniku pogłębiającej się destabilizacji Bliskiego Wschodu, utrzymywanie napięć w krajach arabskich, czy też utrzymanie strefy wpływów geopolitycznych i względny spokój w tym regionie? W każdym wypadku można prognozować, iż wojna potrwa długo, zaś jej konsekwencje mogą być podobne do tych, jakie dotknęły państwa bałkańskie w ubiegłym stuleciu.

## Bibliografia

- Białoskórski R., *NATO I ONZ - relacje podmiotów bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Zeszyty Naukowe AON”, nr 1, 2014.
- Bielicki P., *Instrumenty polityki rosyjskiej w konflikcie syryjskim – cz. I*, „Sensus Historiae”, nr 3, 2016.
- Blank S.J., *Russian Strategy and Policy in the Middle East*, „Israel Journal of Foreign Affairs VIII”, nr 2, 2014, s. 15 (9-20).
- Czajkowski M., *Aktualna polityka zagraniczna Federacji Rosyjskiej a Unia Europejska - podstawowe zagadnienia*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2, 2017.
- Dobrowolska-Polak J., Kiwerska J., *Znaczenie porozumienia mocarstw w sprawie Syrii*. „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 220, 2016.
- Fyderek Ł., *Pretorianie i technokracy w reżimie politycznym Syrii*, Kraków 2011.
- Kaszuba M., Minkina M., *Imperialna gra Rosji*, Warszawa 2016.
- Minkina M., *Rosja-Zachód. Wojna o wpływy*, Warszawa 2017.
- Moll J., *Chiny przyłączają się do wojny w Syrii po stronie Assada*, <https://zmiany.naziemi.pl/wiadomosc/chiny-przylaczaja-sie-do-wojny-w-syrii-po-stronie-assada>.
- Ołowski T., *Wojna z Kalifatem II: Rosyjska interwencja w Syrii, czyli strategiczny gambit Moskwy*, Warszawa 2015.
- Pichon F., *Syria. Porażka strategii Zachodu*, Warszawa 2015.
- Skuczyński M., *Interesy narodowe Federacji Rosyjskiej w Syrii na tle rosyjskiej interwencji w 2015 roku*, „Przegląd Strategiczny”, nr 9, 2006.

Szczudlik-Tatar J., *Stanowisko Chin wobec kryzysu w Syrii*, „Biuletyn PISM”, nr 73, 2012, s. 2723, [http://www.pism.pl/files/?id\\_plik=11220](http://www.pism.pl/files/?id_plik=11220).

Tarnawski M., *Rywalizacja Rosji i Chin w Azji Centralnej – kontekst ekonomiczny*, [w:] *Zagrożenia i problemy cywilizacyjne XXI w. – przegląd i badania*, Maciąg M., Maciąg K. (red.), Lublin 2017.

Strony internetowe:

Dyner A.M., *Dwa lata rosyjskiej operacji wojskowej w Syrii – rezultaty i perspektywy*, „Biuletyn PISM”, 30 października 2017, <http://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-103-1545>.

Dyner A.M., *Dwa lata rosyjskiej operacji wojskowej w Syrii – rezultaty i perspektywy*, „Biuletyn PISM”, nr 103, 30 października 2017, <http://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-103-1545>.

[http://koziej.pl/wp-content/uploads/2015/09/FAE\\_Policy\\_Paper\\_Wojna\\_z\\_Kalifatem2\\_Syria\\_rosyjski\\_gambit.pdf](http://koziej.pl/wp-content/uploads/2015/09/FAE_Policy_Paper_Wojna_z_Kalifatem2_Syria_rosyjski_gambit.pdf), „FAE Policy Paper”, nr 27/2015.

[www.alasr.ws/articles/view/12932](http://www.alasr.ws/articles/view/12932).

[www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/chinsko-rosyjskie-cwiczenia-na-morzu-srodziemnym,543181.html](http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/chinsko-rosyjskie-cwiczenia-na-morzu-srodziemnym,543181.html), „Wspólne morze 2015”, TVN24.

[www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/piec-wielkich-mitow-o-interwencji-rosji-w-syrii,599338.html](http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/piec-wielkich-mitow-o-interwencji-rosji-w-syrii,599338.html), za: „Business Insider, Institute For The Study Of War”. „*Pięć wielkich mitów o interwencji Rosji w Syrii. Jak Putin manipuluje światową opinią*”.